

Rząd PiS-u zgodził się „zapomnieć o tzw. rzezi wołyńskiej”

14 listopada 2022

Według Aleksieja Arestowycza, doradcy Biura Prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego, polski rząd zgodził się „zapomnieć o tak zwanej rzezi Wołyńskiej”. W wywiadzie przeprowadzonym przez rosyjską dziennikarkę Julię Łatyninę zdradził szczegóły relacji polsko-ukraińskich.



Arestowycz twierdzi też, że rząd PiS-u uznał, że rzeź wołyńska jest „zamknięta kartą” w relacjach dwustronnych i że o sprawie „nie będziemy rozmawiać”.

Już w czerwcu 2022 roku „Onet” podawał: „Według informacji uzyskanych przez Onet z dwóch niezależnych źródeł w dyplomacji, władze Polski podjęły decyzję, żeby w relacjach z Ukrainą wyciszyć spór o gloryfikację Stepana Bandery i przestać przeciwko temu kultowi protestować (...). Polska miałaby od tej chwili ograniczyć się do sprzeciwu wobec kultu naczelnego dowódcy Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) Romana Szuchewycza oraz dowódcy UPA na Wołyniu Dmytro Kłaczkiwskiego ps. Kłym Sawur, bezpośrednio odpowiedzialnych za mordowanie Polaków”.

Doradca Biura Prezydenta Ukrainy podkreślił, jak dużo Polska zrobiła dla Ukrainy w ostatnich miesiącach, pod wieloma względami. Stwierdził wręcz, że „gdyby nie Polska, nas by nie było”. Z drugiej strony wskazał jednak na problemy w dwustronnych relacjach. Jednym z głównych ma być walka o dominację w Europie środkowo-wschodniej. Jego zdaniem to Ukraina, a nie Polska powinna być liderem regionu.

Autorstwo: Paweł Kubala

Na podstawie: Onet.pl

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)